

---

ZESZYTY NAUKOWE WYŻSZEJ SZKOŁY PEDAGOGICZNEJ  
W BYDGOSZCZY

Studia Historyczne z. 5

---

ARTYKUŁY

MAREK ŻYROMSKI

SPECJALIZACJA W SYSTEMIE ZARZĄDZANIA PROWINCJAMI CESARSTWA  
RZYMSKIEGO<sup>1</sup>

Współcześnie zasada specjalizacji w administracji (czy szerzej rozumianej służbie publicznej) wydaje się nam tak oczywista, że często o niej zapominamy. Obecnie jedną z podstaw biurokratycznych systemów zarządzania (choćby według socjologicznej koncepcji biurokracji Maxa Webera) - jest właśnie specjalizacja. Osoby rozpoczynające swoją karierę zawodową w danej dziedzinie działalności publicznej (np. gospodarka, finanse, sądownictwo, wojsko, policja), z reguły pozostają jej "wierni" aż do emerytury. Wynika to niewątpliwie z ogromnego skomplikowania współczesnej rzeczywistości społecznej, która utrudnia (a często nawet uniemożliwia) całkowite przekwalifikowanie się w toku kariery zawodowej. Awans, czy rzadziej degradacja, związany jest więc raczej z pokonywaniem kolejnych szczebli w drabinie urzędniczej - a nie wiąże się z reguły ze zmianą dziedziny aktywności zawodowej. Zapewne właśnie oczywistość powyższych stwierdzeń spowodowała, że dopiero niedawno zaczęto analizować administrację starożytnego Rzymu w kontekście zasady specjalizacji.<sup>2</sup>

Zainteresowanie historyków rzymską służbą publiczną rozpoczęło się w końcu ubiegłego wieku wraz z powstawaniem pierwszych prac prozopograficznych. Początkowo przedstawiały one jedynie, chronologicznie ułożone, listy namiestników poszczególnych prowincji (*legati Augusti pro praetore*) czy dowódców legionów armii rzymskiej (*legati legionis*). W okresie międzywojennym położono już nacisk na przebieg kariery urzędniczej (*cursus honorum*), badanych osób (np. Arthur Stein).<sup>3</sup> W latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych rozszerzono poziom analizy

również i na ekwitów (*ordo equester*), gdzie ustalenia Hansa Geoga Pflauma praktycznie nie straciły nic na swej aktualności.<sup>4</sup> Stopniowo wszystkie rzymskie prowincje zyskały swe monografie, z położeniem nacisku na namiestników, a niekiedy i na całość personelu rzymskiej administracji (np. Geza Alföldy, Arthur Birley, Arpad Dobo, Jenő Fitz, Bernard Remy, Gerhard Winkler).<sup>5</sup> Dopiero opublikowanie całego szeregu prac szczegółowych, analizujących poszczególne prowincje, umożliwiło pojawienie się książek, rozpatrujących funkcjonowanie rzymskiej służby publicznej.

Zapoczątkowany jeszcze w okresie republiki (*lex Villia annalis* z 180 r. p.n.e.) porządek odbywania służby publicznej (*cursus honorum*), określał ścisłą kolejność sprawowania urzędów. Rozpoczęty wraz z wojnami punickimi proces przekształcania się Rzymu w imperium śródziemnomorskie spowodował konieczność ciągłego wzrostu liczby urzędników. System administracyjnego zarządu państwa został zracjonalizowany za rządów Sulli i Augusta, stając się jednym z modeli systemów biurokratycznych (np. w ujęciu Maxa Webera).<sup>6</sup> Przedstawiciele drugiego stanu w hierarchii statusu społecznego (ekwici) zajmowali się głównie finansowym zarządem państwa (*procuratores*) oraz służbą wojskową (*militiae equestres*). Dopiero pod koniec okresu pryncypatu reformy cesarza Galliena otworzyły im drogę do najwyższych stanowisk w armii i w zarządzie prowincjonalnym Imperium Romanum. Doświadczenie zawodowe senatorów (*ordo senatorius*) było, już z samego założenia, dużo bardziej różnorodne. Senatorzy poznawali w toku swej kariery urzędniczej praktycznie wszystkie dziedziny rzymskiej służby publicznej:

- wojskową (*tribunus militum legionis laticlavus, legatus legionis*);
- finansową (*quaestor, praefectus aerarii*);
- prawną (*X vir stlitibus iudicandis, praetor*).

Niezbędnym uzupełnieniem wykształcenia rzymskich senatorów było przygotowanie retoryczne, znajomość literatury rzymskiej (i najczęściej też greckiej) oraz ogólna ogłada towarzyska. Można więc stwierdzić, iż senator w trzydziestych latach swego życia posiadał wielostronne doświadczenie i przygotowanie do sprawowania namiestnictwa prowincji i innych najwyższych urzędów w zarządzie państwa.

Jak pokazują liczne inskrypcje z zachowanym w całości lub w dużej części *cursus honorum* - jeden senator potrafił

sprawować kolejne namiestnictwa w nieraz bardzo odległych od siebie rejonach Cesarstwa. Tak określona zasada rotacji urzędników rzymskich znalazła swe miejsce we współczesnej historiografii. "Z powodu organizacyjnej struktury pryncypatu było konieczne, aby oficerowie odpowiedzialni za efektywność rzymskich sił zbrojnych oraz różnych agend rządowych, przenosili się z jednego stanowiska na drugie."<sup>7</sup> Władcom rzymskim zależało na ciągłej a przynajmniej częściej rotacji swych urzędników, a zwłaszcza namiestników prowincji. W układzie politycznym okresu pryncypatu (podobnie jak w innych systemach epoki pre-industrialnej) zarządcy prowincji musieli posiadać dość znaczny zakres władzy i samodzielności. Wynikało to przede wszystkim z długiego czasu przesyłania informacji czy rozkazów. W sytuacji, gdy wieści z Rzymu do odległych prowincjonalnych garnizonów szły kilkanaście czy nawet ponad 20 dni - namiestnicy musieli dysponować możliwościami szybkiej reakcji na ewentualną agresję ze strony sąsiadów czy bunty ludności prowincji. Niejednokrotnie na konsultację ze stolicą byłoby za późno. Stąd namiestnik prowincji był jednocześnie najwyższym dowódcą stacjonujących w niej wojsk; w wypadku mniejszych prowincji (z obsadą jednego legionu) pełnił on jednocześnie funkcję legata legionu. Oczywiście cesarze obawiali się namiestników - zwłaszcza dużych prowincji. I to jak pokazuje historia (wojny domowe 69 i 193 r.) niebezpiecznie. W praktyce stosowano więc zasadę rotacji, przenosząc namiestników do innych prowincji, zanim jeszcze zdążyli "wrosnąć" w środowisko lokalne i przygotować ewentualny spiszek. Temu celowi służył też, przeprowadzony na przełomie drugiego i trzeciego wieku, podział niektórych prowincji (Brytania, Syria).

Zadaniem niniejszego szkicu jest jednak wskazanie na zasadę przeciwną do rotacji, a mianowicie na funkcjonowanie zasady specjalizacji. Zasada specjalizacji oznacza, że w cesarstwie rzymskim wielu namiestników prowincji i wyższych oficerów obejmowało stanowiska w prowincjach, które znali już ze swej wcześniejszej służby. Zdaniem części badaczy (Arthur Birley, Robert Sherk), specjalizacja występowała raczej w wypadku większych kompleksów prowincjonalnych. "Specjalizacja w obrębie pojedynczej prowincji, jak działalność Agrykoli w Brytanii, musiała być raczej rzadka w okresie pryncypatu."<sup>8</sup> Sherk zauważył, iż spośród znanych nam dziewiętnastu namiestników

provincji Gallia Belgica - pięciu służyło również jako dowódcy jednego z legionów w Germanii.

Nieco inne zależności stwierdził Arthur Birley, według którego "znaczną liczbą namiestników Brytanii poprzednio zarządzała prowincją Dolną Germanią. Występował też pewien rodzaj specjalizacji w prowincjach wschodnich, gdzie namiestnicy Syrii często kierowali wcześniej inną wschodnią prowincją."<sup>9</sup> Autor ten zaprezentował listę czternastu senatorów, którzy pełnili w tej samej prowincji funkcję *legatus legionis* i *legatus Augusti pro praetore* oraz dziewięciu namiestników, wcześniej służyących w danej prowincji w charakterze senatorskiego trybuna wojskowego. A jednak Birley jest przeciwnikiem zasady specjalizacji, gdyż "nie było polityki specjalizacji godnej tego miana."<sup>10</sup> Niestety brak jest źródeł literackich, które explicite zweryfikowałyby tezę o polityce specjalizacji. Stąd o funkcjonowaniu zasady specjalizacji wnosić możemy jedynie z analizy i porównania przebiegu kariery urzędniczej rzymskich urzędników.

Zjawisko specjalizacji zostało rozpoznane w wypadku dolnodunajskiej prowincji Mezji. Znanych jest aż dziewiętnastu senatorów związanych z Mezją na co najmniej dwóch szczeblach ich urzędniczej kariery. Można wskazać na następujące typy relacji senatorów z tą prowincją:

- 1) dowódcy legionu i później namiestnicy - 8 osób,
- 2) trybuni wojskowi a następnie namiestnicy - 4 osoby,
- 3) trybuni wojskowi a później dowódcy legionu - 2 osoby,
- 4) namiestnicy (kolejno) obu mezyjskich prowincji - 5 osób.

Dodatkowo wskazać można na tzw. aspekt międzypokoleniowy, gdy kilku przedstawicieli tej samej rodziny zajmowało kierownicze stanowiska w Mezji (4 rodziny i 8 osób).

Niewątpliwie jedynie przypadkową zbieżnością można określić fakt, iż również dziewiętnastu senatorów zajmowało co najmniej dwie pozycje w zarządzie innej środkodunajskiej prowincji - Pannonii. Niemniej związki łączące ich z Pannonią były bardziej zróżnicowane niż w wypadku Mezji:

- 1) dowódcy legionu i namiestnicy - kolejno - obu pannońskich prowincji, a więc aż 3 kierownicze stanowiska - 3 osoby,
- 2) namiestnicy obu pannońskich prowincji (kolejno) - 3 osoby,
- 3) dowódcy legionu i namiestnicy jednej z prowincji - 3 osoby,
- 4) trybuni wojskowi i potem namiestnicy - 4 osoby,

- 5) trybuni wojskowi i następnie dowódcy legionu - 5 osób,  
 6) dowódcy dwóch pannońskich legionów (kolejno) - 1 osoba.

W aspekcie międzypokoleniowym wyróżnić można, podobnie jak w Mezji, osiem osób. Jenő Fitz wprowadził nawet ścisły wzór awansu senatorów (tzw. "pannonische Karierschema"), obejmujący trzy urzędy: dowództwo legionu w Pannonii Górnej, namiestnictwo Pannonii Dolnej i - po konsulacie - namiestnictwo Pannonii Górnej.<sup>11</sup> Niewątpliwie nie może być dziełem przypadku, że po około dwudziestu senatorów zajmowało dwie (a czasem nawet trzy) kierownicze pozycje w zarządzie prowincji Mezji czy Pannonii.

Zasada specjalizacji w odniesieniu do stanu ekwickiego jest, jak na razie, zbadana w dużo mniejszym stopniu. Takim przykładem może być kierowanie kolejno obiema italskimi flotami (*praefectus classis praetoriae Ravennatis* i *praefectus classis praetoriae Misenensis*). Rozpatrując jedynie osoby o zachowanym *cursus honorum* - znamy tylko jednego dowódcę floty mizeńskiej (był nim sławny Pliniusz Starszy), który nie dowodziłby wcześniej flotą raweńską. Richard Saller, który analizował zjawiska awansu i patronatu w karierach ekwickich, zauważył związek pomiędzy obszarem pochodzenia a terenem odbywania kariery ekwickiej.<sup>12</sup> Ekwici, pochodzący ze wschodniej części cesarstwa rzymskiego, byli zatrudniani głównie we wschodnich prowincjach, a osoby pochodzące z części zachodniej - na Zachodzie. Podobną prawidłowość zauważył Bernard Remy w odniesieniu do członków *ordo senatorius* - spośród senatorów, działających we wschodnich prowincjach Imperium Romanum, tylko piętnastu pochodziło z Zachodu, a aż 64 ze Wschodu (dodatkowo 96 z Italii i 10 z Afryki).<sup>13</sup>

Podsumowując, można chyba pogodzić funkcjonowanie zasad rotacji i specjalizacji. Działanie zasady specjalizacji stwierdzono przede wszystkim w odniesieniu do frontowych, przygranicznych rejonów cesarstwa rzymskiego: granica Renu (Germanie), Dunaju (Mezje, Pannonie) i Wschodu (Syria). Oczywiście tereny przygraniczne miały newralgiczne znaczenie dla pomyślności państwa. Niewątpliwie w wypadku silnych, militarnych prowincji - cesarze rezygnowali z metody ciągłej rotacji urzędników. Najwyraźniej niebezpieczeństwo wejścia w lokalne układy było uważane za mniej groźne, niż powierzanie frontowych prowincji nowicjuszom czy niekompetentnym dowódcom i administratorom.

Z kolei zasadzie rotacji podlegali przede wszystkim namiestnicy bardziej spokojnych prowincji, nie podlegających bezpośrednio władzy cesarza. Jednocześnie prowincje te były niżej cenione w hierarchii prestiżu społecznego - stąd też ich namiestnicy praktycznie nie mogli liczyć na dojście do szczytu kariery senatorskiej. W okresie pryncypatu pozycje uważane za ukoronowanie senatorskiego - *cursus honorum* (*proconsul provinciae Africae, proconsul provinciae Asiae, consul iterum, praefectus urbi*) - obejmowali prawie wyłącznie lojalni współpracownicy princepsa. Często były to osoby wsławione w walce (uzyskując *dona militaria*) i wyspecjalizowane w kierowaniu określonym kompleksem prowincji. Niewątpliwie jedną z przyczyn tak długiego trwania państwa rzymskiego była sprawność systemu administracyjnego - a jedną z jego cech stanowiła, rozsądnie stosowana, zasada specjalizacji.

#### PRZYPISY

- <sup>1</sup>Niniejszy szkic stanowi podstawę wykładu, wygłoszonego w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Bydgoszczy wiosną 1993 roku. Za możliwość tej prezentacji autor chciałby bardzo serdecznie podziękować prof. J. Jundziłłowi.
- <sup>2</sup>R.K. Sherk, *Specialization in the province of Germany*, *Historia* 20, 1971, s. 110-121; M. Żyromski, *Specialization in the Roman Provinces of Moesia in the time of Principate*, *Athenaeum* 79, 1991, s. 59-102; idem, *Praefectus classis. The commanders of Roman imperial navy during the Principate*, rozdział ósmy - *The question of specialization* (w druku, Rzym).
- <sup>3</sup>A. Stein, *Römische Reichsbeamte der Provinz Thracia*, Sarajewo 1920; idem, *Die Legaten von Moesien*, Budapest 1940; idem, *Die Reichsbeamten von Dazien*, Budapest 1944.
- <sup>4</sup>H.G. Pflaum, *Les carrieres procuratoriennes equestres sous le Haut - Empire romain*, vol. I-IV, Paris 1960-61.
- <sup>5</sup>G. Alföldy, *Fasti Hispanienses*, Wiesbaden 1969; A. Birley, *The Fasti of Roman Britain*, Oxford 1981; A. Dobo, *Die Verwaltung der römischen Provinz Pannonien von Augustus bis Diocletianus*, Budapest 1968; J. Fitz, *Legati Augusti pro praetore Pannoniae Inferior*, *Acta Antiqua Academiae Scientiarum Hungaricae* 11, 1963, s. 245-324; B. Remy, *Les carrieres senatoriales dans le provinces romaines d'Anatolie au Haut - Empire (31 av.J.C. - 284 ap.J.C.)*, (Pont Bithynie, Galatie, Cappadoce, Lycie-Pamphylie et Cilicie), Istanbul-Paris 1989; G. Winkler, *Die Reichsbeamte von Noricum und ihr personal bis zum Ende der römischen Herrschaft*, Wien 1969.

- <sup>6</sup>M. Weber, *Economy and Society*, vol. 1-2, Berkeley 1978.
- <sup>7</sup>R.K. Sherk, *op.cit.*, s. 110.
- <sup>8</sup>R.K. Sherk, *op.cit.*, s. 120.
- <sup>9</sup>A.R. Birley, *op.cit.*, s. 30.
- <sup>10</sup>Idem, s. 29.
- <sup>11</sup>J. Fitz, *Legati legionum Pannoniae Superior*, *Acta Antiqua Academiae Scientiarum Hungaricae*, 9, 1961, s. 159-207.
- <sup>12</sup>R.P. Saller, *Promotion and patronage in the equestrian careers*, *The Journal of Roman Studies* 70, 1980, s. 44-63.
- <sup>13</sup>B. Remy, *La place des sénateurs originaires des provinces d'Afrique dans l'administration des provinces romaines d'Anatolie au Haut - Empire*, (w:) *L'Africa Romana IV*, Sassari 1986, s. 587-596.